

25 maj 2020

MOJA MAMA

**DZIEŃ DOBRY DRODZY RODZICE W TYM TYGODNIU TEMAT DLA WAS:)
DZIŚ TATUSIOWIE ROBIĄ Z DZIEĆMI PREZENT DLA MAMUSI. MAMUSIE
MAJĄ WOLNE DWA DNI:)** (nie czytamy tego dziecku:))

ZABAWY I ZAJĘCIA

CELE:

Wspomaganie rozwoju umysłowego w zakresie wypowiedania się. Dbalność o kulturę języka. Początkowa nauka czytania i pisania. Kształtowanie umiejętności wypowiedania się w małych formach teatralnych. Wyrażanie własnych myśli i uczuć w różnorodnych formach plastycznych. Wspomaganie rozwoju umysłowego oraz kształtowanie wiadomości i umiejętności matematycznych dzieci.

PRACA Z KSIĄŻKĄ

(strona 24a i 24b)

- meblowanie i dekorowanie pokoju zgodnie z instrukcją, czytanie prostych wyrazów
- czytanie tekstu z poznanych liter, pisanie wyrażeń po śladzie

PIOSENKA NA DZIŚ

„Mama w kuchni”- dziecko chodząc po pokoju śpiewa piosenkę podczas refrenu śpiewa i klaszcze w rytm.

https://www.youtube.com/watch?v=A_gixhymV1E

Mama krząta się w kuchni od rana
Myśli wciąż o niebieskich migdałach
Gdy pytamy, co ugotowała
"Dziś dla was pieczeń mam z hipopotama!"

Ref.

Nasza mama, mama zadumana
Mama zadumana cały dzień
błądzi myślami daleko
codziennie przypala mleko
na łące zrywa kwiaty
i sól sypie do herbaty

Nasza mama wspaniała kucharka
Krokodyła wrzuciła do garnka
krasnoludek wpadł jej do sałaty
a w piecu piecze się zegarek Taty

Ref. Nasza mama..

Ten krokodyl co uciekł z ogródka
w przedpokoju chciał zjeść krasnoludka
choć zegarek czuje się fatalnie
lecz obiad był dziś bardzo punktualnie.

Ref. Nasza mama.

ZABAWA DRAMOWA- KALAMBURY

„Co mama robi w domu?”

Dziecko pokazuje jakąś czynność wykonywaną przez mamę domu, mama zgaduje co to jest za czynność. Jeśli odpowiedź będzie prawidłowa, to mama zadaje następną zagadkę, za pomocą ruchu.

ZAJĘCIA LOGOPEDYCZNE

Bajka logopedyczna: "Dzień Mamy"

Kubuś obudził się z pięknym uśmiechem na buzi (**szeroki uśmiech**)

Nic dziwnego, dziś jest święto Mamy i dzień pełen niespodzianek.

Kubuś przeciągnął się, ziewnął (**mocno ziewamy, szeroko otwierając buzię**).

Wstał z łóżeczka i wyjrzał przez okno, rozglądając się w różne strony (**wysuwamy język do przodu , w linii prostej, kierujemy w stronę noska, na bródkę, na prawo, na lewo.**)

Słoneczko pięknie świeciło – to będzie piękny dzień dla Mamy, pomyślał Kubuś i uśmiechnął się szeroko (**pokazujemy ząbki w szerokim uśmiechu**).

Kubuś obudzi tatę i razem poszli do sklepu (**tup – tup – tup**).

Kupili wszystkie składniki na czekoladowe ciasto, kwiaty, baloniki i pyszne owoce na soki.

Tato położył piękny biały obrus na stole (**wysuwamy długi i szeroki język na brodę**), który przedtem dokładnie wyprasował (**pssssssss.....**). Na stole postawił ulubiony dzban Mamy z kolorowymi tulipanami. Ach, jak pięknie pachniały (**długi i głęboki wdech noskiem, długi i spokojny wydech buzią, wraz z przedłużoną artykulacją głoski aaaaa....**)

Następnie przyszedł czas na upieczenie ciasta. Kubuś pod fachowym okiem taty dokładał do miski wszystkie składniki, dokładnie ucierał (**sz.....sz.....sz.....**) i mieszał (**wykonujemy okrężne ruchy mocno wysuniętym z buzi językiem – buzia szeroko otwarta**) I oto już ciasto można włożyć do piekarnika (**szerokie otwieranie i zamykanie buzi**). Następnie panowie zmiksowali pomarańcze, marchewki i jabłka na pyszny sok (**brrruumm, brrruumm, brrruumm**).

Po chwili w domu zaczął się rozchodzić wspaniały zapach (**wdech noskiem i wydech buzią**). Zostało jeszcze przystrojenie domu balonikami i serpentynkami (**wdech buzią – zatrzymanie powietrza przez chwilę w jamie ustnej, tzw „balonik”, wirowanie , wysuniętym z buzi językiem**). Na koniec Kubuś z tatusiem posprzątał mieszkanie- odkurzyli podłogę (**oblizywanie dna jamy ustnej za dolnymi ząbkami**), pościerali kurze, nawet z wysokich pótek (**oblizywanie policzków od wewnątrz, górnych ząbków od wewnątrz i na zewnątrz**).

Kiedy przyszła mama z pracy, była bardzo szczęśliwa z przygotowanej niespodzianki. Zjedli pyszne ciasto (**przeżuwanie – buzia zamknięta**) wypili pyszne soki (**picie soku przez rurkę**). Mama ucieszyła się z pięknych kwiatów. Po złożeniu Mamie pięknych życzeń, wielu uściskach i całusach (**przesyłamy całuski**) Kubuś z tatusiem zaprosili Mamę do kina, a potem poszli na spacer do kwitnącego parku.

QUIZ- zabawa niedokończonych zdań

”Ja i moja Mama”

- Moja Mama ma na imię.....
- MOJA MAMA JEST.....
- Z MAMĄ NAJBARDZIEJ LUBIĘ.....
- GDY MAMA JEST SMUTNA, TO JA.....
- W DOMU MAMA NAJCZĘŚCIEJ.....
- MAMA LUBI NAJBARDZIEJ....
- POMAGAM MAMIE W.....
- MAMA JEST ZDENERWOWANA GDY.....
- CHCIAŁBYM/CHCIAŁABYM OFIAROWAĆ MOJEJ MAMIE....

ZAJĘCIA JĘZYKOWE- praca z opowiadaniem. Rodzic prosi dziecko aby opowiedziało co po kolei dziecko się w opowiadaniu.

„Laurka dla mamy”

Zbliżało się święto wszystkich mam. Wiele dzieci, by pokazać jak bardzo kochają swoje mamy, rysuje im laurki. Takie zadanie dostały dzieci z przedszkolnej grupy „Krasnoludki”. Wszystkie dzieci grzecznie siedziały przy stolikach i malowały piękne obrazki. Zadanie wcale nie było łatwe. Pani poprosiła dzieci, by namalowały coś, z czego ich mamy najbardziej się cieszą. Przy jednym ze stolików siedzieli Marysia, Paweł i Michał. Dzieci razem zastawiały się, co mają namalować swoim mamom.

- Ja namaluję serce, duże i czerwone, takie na całą kartkę – zaproponował Michał.
- Ooo ... - zasmuciła się Marysia – ja też miałam taki pomysł. Ja też chciałam narysować serce.
- Ale ja byłem pierwszy – bronił się Michał – poszukaj teraz innego pomysłu.
- A ja narysuję duży bukiet kwiatów, taki z czerwonych róż. Taki najbardziej lubi moja mama – wtrącił się do dyskusji Paweł.
- Ooo ... - znowu zasmuciła się Marysia – właśnie chciałam powiedzieć, że narysuję mojej mamie kwiaty, ale nie zdążyłam.
- Trudno – triumfalnie stwierdził Paweł – ja byłem pierwszy i rysuję kwiaty, a ty wymyśl coś innego.

Chłopcy już zabrali się za malowanie swoich laurków, a Marysia ciągle siedziała i nie wiedziała, co może narysować swojej mamie. Zauważyła to pani wychowawczyni. Podeszła do stolika dzieci.

- Co się stało Marysiu? Dlaczego nie rysujesz obrazka dla mamy? – spytała pani Marysię.
- Bo nie wiem, co mama narysować – odpowiedziała dziewczynka.
- A jak myślisz, z czego twoja mama może się cieszyć - dopytywała się pani starając się pomóc Marysi.
- Chciałam narysować mamie serce, ale Michał pierwszy je wymyślił. Później chciałam narysować kwiaty, ale Paweł je rysuje. A ja teraz nie wiem, co mam narysować – złościła się Marysia.
- Ty również możesz narysować serce lub kwiaty. Nie ważne, co malują inni. Ważne jest to, co ty chcesz namalować swojej mamie – pani zachęcała Marysię do malowania.
- Ale ja chciałabym, by moja mama dostała coś wyjątkowego, coś innego – Marysia ciągle była niepoczyszona.

- Na pewno każdy twój rysunek będzie dla mamy wyjątkowy. Na pewno bardzo się z niego ucieszy. Nie trać czasu i weź się do malowania – pani dalej zachęcała Marysię.

Marysia powoli, bez przekonania, sięgnęła po kartkę i kredki. W tej chwili przypomniał sobie, że jej mama bardzo lubi oglądać zdjęcia. To podsunęło jej pomysł. Dziewczynka postanowiła, że narysuje portret swojej mamy. Szybko sięgnęła po kredki i zaczęła malować.

Wszystkie dzieci bardzo przykładały się do swoich prac. Gdy skończyły, chwaliły się swoimi malunkami. Były na nich kwiaty, serduszka, ale także rzeczy nietypowe jak szklanka soku pomarańczowego, koszyk wypełniony owocami, a nawet mama na rowerze. Widać było, że dzieci dobrze znają swoje mamy. Wśród obrazków był też portret mamy namalowany przez Marysię. Pani obejrzał go z uwagą. Nie był to zwykły portret. Miał coś, co go wyróżniało od zwykłych portretów.

- Powiedz Marysiu, dlaczego narysowałaś mamę w koronie? – zapytała pani.
 - Bo moja mama jest niezwykła, jest jak królowa – odpowiedziała Marysia.
 - A dlaczego mama na tym portrecie ma smutną minę? – dopytywała dalej pani.
 - To nie jest smutna mina tylko poważna mina, bo prawdziwe królowe na portretach zawsze mają poważne miny, a moja mama jest jak prawdziwa królowa – dumnie odpowiedziała Marysia.
 - Masz rację – pani zgodziła się z Marysią – twoja mama jest prawdziwą królową, a ty jesteś jej prawdziwą księżniczką.
- A wy drogie dzieci, czy namalowałyście już laurki dla swoich mam? Jeśli jeszcze nie, to zastanówcie się co wasze mamy lubią najbardziej. Narysujcie im to i wręczcie z najlepszymi życzeniami. I koniecznie nie zapomnijcie dorzucić parę szczerych uśmiechów i słodkich całusów

PRACA PLASTYCZNA- (*wykonują tatusiowie z dzieckiem*) kolorujemy malujemy, ozdabiamy i wpisujemy tekst do środka razem z dzieckiem.

DO JUTRA

Ciocia Kasia:)

